

Toruń, dnia 31.05.2022

Dr hab. Marcin Jaranowski, prof. UMK
Wydział Filozofii i Nauk Społecznych
Instytut Filozofii
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
Marcin.Jaranowski@umk.pl

Recenzja rozprawy dr Wojciecha Lewandowskiego pt. *Racje i relacje. Problem uzasadnienia obowiązków moralnych w bliskich relacjach* oraz jego dorobku naukowego, w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie filozofia.

Wprowadzenie

Habilitant przedłożył rozprawę *Racje i relacje. Problem uzasadnienia obowiązków moralnych w bliskich relacjach*, która stanowi bardzo szeroką odpowiedź na pytanie o możliwość i sposób etycznego uzasadnienia zobowiązań moralnych, wynikających z bliskich relacji międzyosobowych. Centralnym pojęciem wywodu jest zatem pojęcie „racji”, które wskazuje na źródło dostarczające uzasadnienia powinności. Aby rozstrzygnąć postawione przed sobą zagadnienia autor musiał opracować kwestię swoistego charakteru racji stojących za poczuciem zobowiązania wobec osób najbliższych, oraz ich stosunku do racji bezstronnych. Praca w samym jej zamyśle podnosi rangę racji formułowanych w perspektywie osobistej, które – jak uzasadnia Habilitant - nie są całkowicie redukowalne do racji w formule bezstronnej. Poruszając się pomiędzy stanowiskami, które sytuują podstawę moralności w bezstronnym osądzie, a tymi, które dopuszczają istotną wagę moralną osądów stronniczych, Autor przyjął własne, odrębne, porządkujące pole dyskusji stanowisko. Interesującym pomysłem jest stworzenie nici przewodnich rozprawy z dwóch przykładów, będących

przedmiotem analiz prowadzonych z perspektywy różnych stanowisk: przede wszystkim Henry'ego Sidgwicka przykładu zobowiązań wobec obcego dziecka spotkanego na bezludnej wyspie, ale także przykładu bliskich relacji Julii i Winstona z *Roku 1984* George'a Orwella, wykorzystywanego na różne sposoby w Rozdziale II. Jako że autor uznaje priorytetowość racji osobistych jako zależną od sytuacji, praca dostarcza także bogatego materiału dla etycznych analiz decyzji podejmowanych w określonych okolicznościach.

Struktura pracy przedstawia się następująco: W pierwszym rozdziale Autor stara się ustalić czy możliwość formułowania przekonań co do naszych obowiązków z perspektywy pierwszoosobowej jest doniosłym faktem, wartym uwzględnienia w refleksji etycznej. Wskazuje na kluczowe argumenty, które mogą poprzeć tezę o takiej doniosłości oraz konfrontuje je z modelami perspektywy bezstronnej. Ostatecznie dochodzi do ostrożnego wniosku, że tezę o doniosłości perspektywy pierwszoosobowej można obronić pod pewnymi warunkami i uwzględniając także doniosłość perspektywy bezstronnej.

W drugim rozdziale Autor przedstawia dyskusję wokół pytania czy racje osobiste mogą być wyprowadzone z racji bezstronnych. Analizuje próby dokonania takiej redukcji, dochodząc do sceptycznych wniosków. Następnie prezentuje stanowiska nieredukcjonistyczne, formułując tezę o niezależności racji osobistych od bezstronnych i podtrzymując „pluralistyczny” model wzajemnego wzmacniania się przez te racje.

W rozdziale trzecim rozważa możliwość konfliktowości rozważanych rodzajów racji, która mogłaby podważyć stanowisko pluralistyczne, mówiące o wspieraniu się racji. Poddaje analizie trzy strategie rozwiązania tej kwestii: uznanie priorytetu jednego rodzaju racji, określenie obu rodzajów racji jako nieporównywalnych, oraz określenie priorytetu jednych nad drugimi jako zależnego od okoliczności. Ostatecznie problem priorytetu jednego typu racji nad drugim, zostaje zniesiony w dynamicznym modelu ważenia racji, w którym ich moc zależy od zmiennej sytuacji. W dość krótkim zakończeniu książki, Autor podsumowuje swoje ustalenia i wymienia źródła teoretyczne, z których czerpał rozwijając swoje stanowisko.

Walory monografii habilitacyjnej

Monografia charakteryzuje się wyjątkową precyzją wywodu oraz nieprzeciętnym obeznaniem autora w literaturze przedmiotu. Habilitant prowadzi argumentację w sposób ścisły i

wiarygodny, zgodny z najwyższymi standardami naukowymi, jednocześnie wprowadzając do polskiej nauki refleksję nad mnogością - często jeszcze niekomentowanych w naszym kraju - stanowisk oraz dyskusji dotyczących uzasadnienia powinności, które rozwinęto we współczesnej analitycznej etyce anglosaskiej. Chociaż rozprawę można rozumieć wręcz jako przegląd takich stanowisk, należy równocześnie zaznaczyć, że każde z nich pojawia się jako element włączony w spójny, integrujący wywód, który zachowuje płynność, mimo mnogości odniesień. Całość kończą ostrożne konkluzje, prowadzące Autora do przyjęcia wyważonego stanowiska. Nie zostało ono ogłoszone w tonie tryumfu nad wszystkimi pozostałymi stanowiskami, lecz po prostu jako rozwiązanie, w przypadku którego zyski poznawcze górują nad stratami (jest to także sposób formułowania konkluzji pojawiający się w wielu innych publikacjach Habilitanta). Nie miałem wcześniej do czynienia z tak zaawansowaną, szczegółową i wnikliwą pracą, podnoszącą zagadnienie uzasadnienia szczególnych zobowiązań moralnych wobec bliskich osób.

Możliwość uzasadnienia przekonania o szczególnym zobligowaniu wobec bliskich, lub konieczności wyzbywania się takich preferencji, okazuje się złożonym zagadnieniem, zaś Autor, w swojej drobiazgowości, niejako przestrzega czytelnika przed każdym uproszczeniem w rozstrzygnięciu tej kwestii. W tym m.in. tkwi wyjątkowa wartość monografii: czytelnik jest prowadzony przez meandry problemu przez autora, który dochodzi do wszystkich swoich ustaleń bardzo ostrożnie. Jednocześnie częste testowanie stanowisk dotyczących racji w odniesieniu do hipotetycznych sytuacji, czyni z rozprawy rezerwar wielu przykładów, eksperymentów myślowych oraz źródło etycznych inspiracji, w czym widzę również potencjał wzbogacenia normatywnej etyki sytuacyjnej. Ta oparta na literaturze anglojęzycznej i napisana w formule filozofii analitycznej praca, stanowi cenne i nowe ujęcie tematu w Polsce, i z pewnością zasługuje na to, żeby stać się ważnym punktem odniesienia w etycznych dyskusjach dotyczących problemu stronniczości.

Wątpliwości i uwagi

Nie mam poważniejszych zastrzeżeń do rozprawy habilitacyjnej, lecz jedynie pomniejsze uwagi, które nie wpływają na wyrażoną powyżej, pozytywną ocenę. Ponieważ Habilitant reprezentuje formułę uprawiania etyki, która nie jest mi bliska, moje wątpliwości w sposób

sposób naturalny nakierowują się na założenia, leżące u podstaw przyjętej w rozprawie postawy badawczej. Sądzę np., że korzystne byłoby rozwinięcie we wstępie rozprawy jakiegoś otwartego odniesienia do faktu, że w realnym życiu moralnym rozstrzygnięcie o obowiązkach poprzez uwzględnianie czy waznienie racji nie jest zjawiskiem częstym i nie jest też łatwo wydestylować je spośród innych procesów mentalnych. Naturalnie to stwierdzenie, odnoszące do moralności jako empirycznego faktu, nie podważa wywodu przynależnego etyce normatywnej i podejmującego teoretyczną kwestię uzasadnień pewnego rodzaju obowiązków, są to bowiem inne porządki. Jednak mimo to sądzę, że warto byłoby wyraźniej zaznaczyć, że analizy habilitanta są prowadzone nie tylko w ramach takiego czy innego modelu uzasadnień sądów moralnych, ale także w ramach pewnego ogólnego wyobrażenia samej natury moralności, w którym podniesiono znaczenie uwzględniania racji, w stosunku jego roli w realnych relacjach międzyludzkich. O poczuciu zobligowania wobec obcej osoby może zdecydować np. nieświadome przeniesienie wzoru przeszłej relacji z bliską osobą z przeszłości, które wyzwala podobieństwo ich zachowania. Na okazaną w rezultacie troskę, mogą mieć wpływ nie tylko czynniki irracjonalne, np. niejasne intuicje moralne, ale także czynniki pozostające trwale poza świadomością. Spośród opracowań, które Habilitant uwzględnił w swojej książce, badania Jonathana Haidta, ukazujące powszechność i naturalność „rozumowania po fakcie” w naszych ocenach moralnych, mogłyby stać się przedmiotem jakiegoś szerszego komentarza (np. przy okazji wprowadzenia pojęcia intuicji) uwzględniającego fakt, że ludzie mogą trzymać się instynktownych preferencji moralnych także wbrew przekonującym ich racjom.

Mam też wątpliwość czy kompromisowe rozstrzygnięcie kwestii ważności racji osobistych i bezstronnych, polegające na związaniu ich siły z sytuacją, nie napotka trudności związanych z dynamiką sytuacji oraz interpretacją sytuacji. Pojęcie sytuacji w nauce uzupełnia pojęcie środowiska, wskazując na zmienne elementy otoczenia podmiotu. Sytuacja może być dynamiczna. Ponadto psychologowie (np. Tadeusz Tomaszewski) słusznie moim zdaniem podkreślają, że sytuacja jest zawsze „czyjaś” i zawsze zależy od podmiotu, ze względu na którego rozpatrujemy okład w otoczeniu, w tym również od zmiennego stanu tego podmiotu. Czy będziemy w stanie oprzeć kwestię rozpoznania siły racji moralnych na wskazaniu obiektywnych cech sytuacji, które jednoznacznie przesądzą o tym, które racje są priorytetowe?

Uważam, że część pracy poświęcona charakterystyce bliskich relacji (Podrozdział 1.2.) pojawia się nieco za późno, ponieważ rozumienie bliskich relacji przydałoby się czytelnikowi już we wcześniejszej części Rozdziału I. Dodatkowo w tej części (1.2), w moim przekonaniu, charakterystyka tytułowych bliskich relacji zbyt szybko przeradza się w charakterystykę szczególnych relacji, i mogłaby zawierać więcej wyjaśnień na temat związku tego pojęcia z innymi pokrewnymi pojęciami, np. pojęciem znaczących relacji.

Mam też pewne wątpliwości związane z fragmentami monografii, w których habilitant przywołuje przekonania „zdroworozsądkowe” (np. s. 46, 127, 128, 184, 189). Nie jestem pewien jaka jest podstawa rozstrzygnięć, iż właśnie te, a nie inne przekonania mają charakter zdroworozsądkowy.

Sądzę też, że miejscami korzystna z perspektywy kontaktu Autora z czytelnikiem mogłaby być zmiana proporcji pomiędzy wkładem Autora w wywód, a treściami zapośredniczonymi przez interpretację innych stanowisk, na korzyść tego pierwszego. Np. w podrozdziale 1.1. („Konsekwencjalizm”) autor wnosi do wywodu ponad dwadzieścia odpowiednio zinterpretowanych stanowisk innych autorów, nie licząc pomniejszych wzmianek. Sądzę, że np. przeniesienie jakiejś części tych przywołań do przypisów i rozwinięcie bardziej rozszerzonej wykładni mniejszej ilości wybranych stanowisk oraz własnego, mogłyby zredukować efekt przeciążenia „kalejdoskopową” treścią, jaki pojawia się czasami podczas czytania książki. Tego efektu nie wywołują z kolei artykuły Habilitanta, w których narracja jest bardziej komunikatywna.

Zaskakujący brak indeksu osobowego w rozprawie habilitacyjnej nieco utrudnia pracę z książką, zwłaszcza zważywszy mnogość odniesień.

Pozostały dorobek oraz konkluzja

Bardzo pozytywnie należy ocenić także pozostały dorobek publikacyjny Habilitanta, który sięga wysokiego, międzynarodowego poziomu etyki analitycznej i bioetyki, do czego przyczynił się staż odbyty na Uniwersytecie Oxfordzkim. Zaowocował on anglojęzycznymi publikacjami z zakresu bioetyki i genetyki wydanymi w latach 2018-2019. Wcześniej Habilitant opublikował ważną monografię *Przyszłość i odpowiedzialność: problem uzasadnienia odpowiedzialności za przyszłe pokolenia we współczesnej etyce* (Lublin 2015). Ilościowo dorobek jest w pełni

wystarczający do uzyskania stopnia, o który ubiega się Habilitant, choć nie jest to szczególnie istotne kryterium, zwłaszcza w przypadku publikacji na tak wysokim poziomie merytorycznym. Autor w swoich badaniach eksploruje kilka dość różnych obszarów tematycznych (problemy etyczne związane z genetyką oraz rodzicielstwem, problem odpowiedzialności, problem przebaczenia, kwestia trafu moralnego), publikując monografie i artykuły, które w swojej wartości naukowej nie ustępują rozprawie habilitacyjnej, a postawione w nich cele teoretyczne realizowane są zazwyczaj również poprzez precyzyjne rozróżnienia. Z mojej perspektywy szczególnie interesująco jawi się wykorzystanie analitycznych zdolności Habilitanta do eksploracji tematów, które sam określa jako związane z egzystencjalnie trudnymi doświadczeniami podmiotu moralnego (artykuły *Czy mamy prawo przebaczać w imieniu skrzywdzonych?*, *Problem interpretacji zasady 'Fiat iustitia, ruat coelum'* czy *Ewaluacyjne i egzystencjalne aspekty trafu moralnego*). Inspirująca, a jednocześnie ścisła i rzeczowa, jest choćby przeprowadzona przez Autora analiza możliwych interpretacji idei „zapadnięcia się niebios”, czy też rozstrzygnięcie kwestii przebaczenia zastępczego, która jest istotna dla życia publicznego. Dokonana przez Autora obróbka analityczna tego typu zagadnień, wprowadza ład i porządek w złożone i niejednoznaczne etyczne problemy. Mam nadzieję, że w przyszłości Habilitant rozpatrzy jeszcze więcej tematów rzucających światło na problematyczne etycznie doświadczenia egzystencjalne, na czym skorzystałaby etyka, nie tylko zważywszy jej cele naukowe, ale również edukacyjne (np. tekst *Czy mamy prawo przebaczać w imieniu skrzywdzonych?* ma w moim przekonaniu także walory tekstu dydaktycznego). Dyskusję nad kwestiami bioetycznymi pozostawiam ekspertom w tej dziedzinie.

Należy również wspomnieć, że Habilitant w ocenianym czasie uczestniczył czynnie w kilkunastu konferencjach naukowych oraz wygłosił referat na seminarium w Oxford University. Ponadto współpracował przy organizacji XI Polskiego Zjazdu Filozoficznego, prowadzi m.in. kilka kursów w języku angielskim na Wydziale Filozofii KUL JP11, oraz jest autorem kursów e-learningowych.

Konkludując, dr Wojciech Lewandowski przedłożył monografię habilitacyjną o wysokiej wartości naukowej, która wnosi istotny wkład w rozwój filozofii oraz etyki polskiej oraz jest dla niej nowatorska. Nie ma wątpliwości, że Habilitant posiada umiejętności warsztatowe, zwłaszcza analityczne, zdolności językowe, oraz wiedzę umożliwiającą prowadzenie

samodzielnych badań na bardzo wysokim, międzynarodowym poziomie. Jest Autorem kompetentnym i czytany, ale jednocześnie zawsze wstrzeźliwym w konkluzjach, co podnosi wiarygodność jego ustaleń. Wymienione osiągnięcia naukowe oraz udokumentowana aktywność naukowa są w mojej ocenie zdecydowanie wystarczającą podstawą do uzyskania stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie filozofia.

dr hab. Marcin Jaranowski, prof. UMK

